

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa A. Sp. z o.o. w O.

przeciwko M. K.

o odszkodowanie z tytułu naruszenia przez pracownika zakazu konkurencji,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24
października 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w
Opolu

z dnia 8 marca 2022 r., sygn. akt V Pa 72/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę
1350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 marca 2022 r., sygn. akt V Pa 72/21 Sąd Okręgowy w Opolu oddalił apelację powódki A. Sp. z o.o. w O. od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu z 19 lipca 2021 r., sygn. akt IV P 342/19, którym Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o odszkodowanie z tytułu naruszenia przez pracownika zakazu konkurencji wniesione przeciwko M. K..

Wyrokiem z 19 lipca 2021 r., sygn. akt IV P 342/19 Sąd Rejonowy w Opolu w punkcie I. oddalił powództwo A. Sp. z o. o. w O. przeciwko M. K. w punkcie II. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyła apelacją powódka, zarzucając mu naruszenie art. 61 § 1 k.c.; art. 65 k.c.; art. 229 k.p.c.; art. 228 § 2 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji oddalił ją jako nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe, właściwie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie przekraczając granic wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., wyciągnął na tej podstawie trafne i przekonujące wnioski oraz zastosował właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy podzielił niewadliwe ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, a także dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Sąd odwoławczy zważył, że powódka wywodziła swoje roszczenie z zapisów umowy o zakazie konkurencji z 1 sierpnia 2016 r., niespornie podpisanej przez pozwanego, która w § 6 ust. 1 umowy stanowi, iż w okresie obowiązywania umowy o pracę pracownik zobowiązuje się do niepodejmowania jakiejkolwiek działalności, która jest w całości lub części konkurencyjna w stosunku do działalności pracodawcy, gdzie § 6 ust. 7 wskazuje, że umowa ta - w zakresie, w jakim dotyczy zakazu określonego w ust. 1, 2 i 3 niniejszego paragrafu oraz w zakresie unormowania zawartego w § 6 - wchodzi w życie równocześnie z ustaniem pomiędzy stronami zatrudnienia (stosunku pracy) - ale tylko pod warunkiem, że pracodawca złoży oświadczenie, o którym mowa w §7 ust. 1 niniejszej umowy". Przy czym słusznie Sąd pierwszej instancji zauważył, że jest to omyłka pisarska i chodziło zapewne o § 8 ust.1 tejże umowy, który stanowi iż umowa ta wchodzi w życie w zakresie zobowiązania pracownika do przestrzegania zakazu konkurencji w okresie wskazanym w § 6 i 7 wyłącznie pod warunkiem złożenia przez pracodawcę przed ustaniem łączącego strony stosunku pracy (lub w terminie 30 dni od ustania okresu wypowiedzenia lub rozwiązania stosunku pracy przez pracownika) oświadczenia, iż pracodawca potwierdza wolę związania pracownika zobowiązaniem przestrzegania zakazu konkurencji w okresie wskazanym w § 6 i 7. Natomiast § 8 ust. 6 tej umowy stanowi, że oświadczenie pracodawcy określone w ustępach poprzedzających uważać się będzie za doręczone, jeśli oświadczenie to

zostanie wysłane listem poleconym na ostatni pracodawcy wskazany przez pracownika adres.

Istotna sporu sprowadzała się zatem do interpretacji powyższych zapisów, w sytuacji, gdy powódka przedstawiła wyłącznie dowód nadania oświadczenia o skorzystaniu z klauzuli zakazu konkurencji po ustaniu stosunku pracy datowanego na 17 stycznia 2019 r., a doręczenie pozwanemu tego oświadczenia nastąpiło w dniu 1 lutego 2019 r.

Sąd drugiej instancji uznał za bezzasadny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, z pominięciem zeznań Prezesa powódki M. J. złożonych na rozprawie 28 kwietnia 2021 r. („oświadczenie do pozwanego wysłałem w połowie stycznia, zachowując 30-dniowy termin”), z pominięciem faktu, że pozwany już 2 stycznia 2019 r. zawarł umowę o pracę z D. Sp. z o. o., świadczącą usługi konkurencyjne, oraz pominięciem na tym tle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd odwoławczy podniósł, że z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że Sąd ten przyjął za wykazane iż „w dniu 17 stycznia 2019 r. pracodawca ‘wystosował’ do pozwanego oświadczenie, w którym wskazał, iż działając na podstawie § 6 oraz § 8 ust. 1 umowy o zachowaniu poufności i zakazie konkurencji zawartej pomiędzy stronami w dniu 1 sierpnia 2016 r. oraz ustaniem stosunku pracy z dniem 31 grudnia 2018 r., korzysta z uprawnień zawartych w przedmiotowej umowie i uruchamia klauzulę o zakazie konkurencji. Zakaz konkurencji obowiązuje pozwanego przez okres 18 miesięcy od dnia ustania stosunku pracy.”.

Sąd Rejonowy przyjął, iż oświadczenie to zostało przez powoda wysłane Poczta [...] (co wynika z załączonego dowodu doręczenia z 1 lutego 2019 r.), przyjmując też datę wskazaną w treści tego pisma, czyli 17 stycznia 2019 r., a więc w tym zakresie dając również *de facto* wiarę zeznaniom Prezesa powódki M. J., co do „wysłania do pozwanego oświadczenia w połowie stycznia”.

W związku z tym bezzasadny był również związany z tym zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak uznania za fakty niezaprzeczone okoliczności, że „oświadczenie zobowiązujące do przestrzegania zakazu konkurencji zostało wysłane do pozwanego 18 stycznia 2021 roku” -

ponieważ Sąd pierwszej instancji przyjął ten fakt za niezaprzeczony, przyjmując nawet korzystniejszą datę wysłania (skierowania) do powoda tego oświadczenia, tj. 17 stycznia 2019 r. Dodać należy, iż choć pozwany nigdy nie przeczył, że przesyłka została nadana 17 stycznia 2019 r., to jednak w pozwie nie było twierdzeń, żeby przesyłka miała być awizowana w styczniu 2019 r., a w szczególności powód nie podał nigdy konkretnych dat awizacji, co oznacza, iż pozwany nie miał podstaw, aby takim datom przeczyć. Natomiast sam fakt wcześniejszej awizacji jest oczywisty.

Bezzasadny w związku z tym był również zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niewyprowadzenie domniemania faktycznego dojścia oświadczenia woli do adresata z faktu wysłania przesyłki w styczniu 2019 r., czy też z faktu, że wypłacono pozwanemu odszkodowanie w dniu 30 stycznia 2019 r. za obowiązującą klauzulę zakazu konkurencji, a z czego pozwany (wg apelującego) powinien już wyciągnąć wniosek, że powódka skorzystała z klauzuli zakazu konkurencji (przelew niewątpliwie wpłynął na rachunek pozwanego przed 1 lutego 2019 r.).

Zdaniem Sądu drugiej instancji tego rodzaju domniemań ze wskazanych okoliczności wyprowadzić nie sposób. Z faktów tych nie wynika bowiem w żaden sposób, że data, w której pozwany mógł się zapoznać z oświadczeniem woli pracodawcy miała miejsce przed 1 lutego 2019 r. Co więcej, oczywistym jest, iż znaczna część pracowników nie sprawdza codziennie stanu konta, a już na pewno nie analizuje codziennie źródeł wpływających środków finansowych.

Natomiast „zachowanie 30-dniowego terminu” nie jest kwestią wyłącznie wiarygodności lub braku wiarygodności zeznań Prezesa M. J., ale kwestią wykazania daty złożenia tego oświadczenia pozwanemu w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), w tym także dat jego awizowania, który to obowiązek zgodnie z art. 6 k.c. ciążył na powódce.

Dlatego bezzasadny jest również związany z nim zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. poprzez niewyprowadzenie domniemania faktycznego z faktu wysłania przesyłki w styczniu 2019 r. (18 stycznia 2019 r.), czyli przed 31 stycznia 2019 r., (co, jak wskazano, Sąd pierwszej instancji ustalił) „oraz uruchomienia (w ten sposób) przez powódkę klauzuli zakazu konkurencji w terminie”.

Jak wynika z treści apelacji zarzut ten powódka opiera na żądaniu respektowania zapisu § 8 ust. 6 Umowy o zakazie konkurencji z 1 sierpnia 2016 r. który według powódki „wprost stanowi, że już samo wysłanie listem poleconym oświadczenia pracodawcy na ostatni wskazany mu adres przez pracownika skutkuje powstaniem fikcji doręczenia i jego skutecznego złożenia”.

Zdaniem Sądu Okręgowego z całą pewnością należało podzielić ocenę Sądu Rejonowego, że w okolicznościach sprawy nie można przyjąć świadomości pozwanego, co do zamiarów powódki z tego tylko względu, że ww. oświadczenie powódki o uruchomieniu klauzuli zakazu konkurencji po ustaniu zatrudnienia pozwanego zostało do niego wysłane 17 stycznia 2019 r. (bądź 18 stycznia 2019 r. jak podnosi powódka w apelacji).

Odstąpienie od wyrażonej w art. 61 k.c. tzw. teorii doręczenia na rzecz teorii wysłania jest zasadniczo możliwe na podstawie przepisów szczególnych i musi być interpretowane ściśle. Dojście oświadczenia do wiadomości adresata w rozumieniu art. 61 następuje z chwilą doręczenia pisma w dniu przyjętym analogicznie do daty doręczenia pisma sądowego w trybie art. 139 § 1 k.p.c., a więc jeśli chodzi o tzw. fikcję doręczenia, to przyjmowana ona jest ściśle zgodnie z tym przepisem, czyli po dwukrotnym awizowania z terminem 7 dniowym, czyli po upływie 14 dni od pierwszej próby doręczenia (czyli w dacie 1 lutego 2019 r. licząc od 18 stycznia 2019 r.). Z tego też względu nie jest również możliwe ustalenie fikcji takiego doręczenia na mocy samej umowy stron, czyli w tym wypadku w powoływanym przez powódkę § 8 ust. 6 Umowy o zakazie konkurencji z 1 sierpnia 2016 r.

W ocenie Sądu drugiej instancji zupełnie dowolny jest tu argument, jakoby było „standardem (zwyczajem), że strony tworzą umowną fikcję doręczenia z chwilą nadania listu poleconego w placówce pocztowej”. Wskazać należy, że w stosunkach konsumenckich analogiczna klauzula stosowana we wzorcach umów odnośnie „fikcja doręczenia” jakiegokolwiek pod ostatnio wskazany adres, z tego tylko powodu, że zostało ono wysłane, była wielokrotnie i konsekwentnie uznawana przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwoloną klauzulę umowną.

Zdaniem Sądu Okręgowego analogiczny pogląd należy przyjąć na gruncie prawa pracy, ponieważ doniosłość stosunku pracy, ważność zawierania, zmieniania

i wypowiedzienia umów - zarówno tych kreujących i rozwiązujących stosunek pracy, jak i bezpośrednio z nim związanych i mających wpływ na prawa i obowiązki stron stosunku pracy, jak w niniejszej sprawie ww. umowa o zakazie konkurencji - nie pozwala na przyjęcie takiego rozwiązania, nawet konsensualnie, wedle którego oświadczenie pracodawcy należy uważać za skutecznie złożone pracownikowi już od daty nadania przesyłki pocztowej, bez konieczności wykazywania, czy w ogóle została skutecznie doręczona, lub skutecznie dwukrotnie awizowana na ostatni wskazany przez pracownika adres w trybie art. 139 § 1 k.p.c. wyłącznie z tego tylko względu, że została wysłana.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest więc możliwe obejście art. 61 § 1 k.c. na mocy umowy stron stosunku pracy ani żadnego innego zgodnego oświadczenia woli stron tego stosunku, a więc w tym zakresie bezzasadny był również podniesiony zarzut naruszenia art. 65 k.c. „poprzez całkowite pominięcie § 8 ust. 6 umowy o zakazie konkurencji z 1 sierpnia 2016 roku”, ponieważ strony nie mogły zredukować (w drodze umownej) obowiązku skutecznego doręczenia pracownikowi oświadczeń pracodawcy, choćby tylko poprzez doręczenie przez awizo z zachowaniem trybu art. 139 § 1 k.p.c., wyłącznie do obowiązku posiadania przez pracodawcę dowodu wysłania oświadczenia w dacie, w której takie oświadczenie mogło być złożone, nawet jeżeli możliwość jego dojścia w wymaganym terminie do adresata byłaby tylko teoretyczna. Bezzasadny w związku z tym był argument, jakoby „data odebrania przesyłki i jej dwukrotnego awizowania nie ma w sprawie *de facto*, żadnego znaczenia”, bowiem „oświadczenie z 17 stycznia 2019 roku wysłane zostało do pozwanego 18 stycznia 2019 roku, a w konsekwencji zostało złożone w terminie”, ponieważ - jak wyżej wskazano - żądanie uznania za wiążący strony tak rozumianego zapisu § 8 ust. 6 Umowy o zakazie konkurencji z 1 sierpnia 2016 r. oznaczałoby przyzwolenie na obejście art. 61 § 1 k.c.

Jednak niezależnie od powyższych rozważań w okolicznościach rozpatrywanej sprawy, gdzie powód niespornie podpisał umowę o zakazie konkurencji z 1 sierpnia 2016 r. zawierającą ww. § 8 ust. 6, w ocenie Sądu drugiej instancji wskazanego zapisu nie można interpretować jak chce tego apelujący. Mianowicie rację ma Sąd Rejonowy interpretując wskazany zapis w aspekcie całej umowy przez pryzmat art. 65 k.c. w ten sposób, iż w zapisie tym chodzi wyłącznie o

nałożenie na pracownika obowiązku informowania pracodawcy o zmianie adresu, na który mogą mu być doręczane stosowne oświadczenia pracodawcy.

Ponadto nie jest też tak, jakoby to sam pozwany „potwierdził te fakty, podnosząc w tym zakresie odmienne zarzuty i powołując się na awizację przesyłki”, ponieważ literalnie w swoich zeznaniach pozwany potwierdził wyłącznie datę odbioru ww. oświadczenia byłego pracodawcy (powódki) w dniu 1 lutego 2019 r., co wynika jednoznacznie z protokołu rozprawy z 28 kwietnia 2021 r. W tym zakresie pełnomocnik strony powodowej niezasadnie opiera się wyłącznie na tzw. protokole skróconym z k 241, gdy konieczne jest odsłuchanie nagrania zeznań pozwanego z tej rozprawy od min. 35;40 do 36; 14, gdzie pozwany zeznał: „po odebraniu pisma i porównaniu z umową stwierdziłem, że nie obowiązuje, bo minęło 30 dni”.

Sąd Okręgowy uznał również, że powódka sama jest niekonsekwentna w zarzutach apelacyjnych, bowiem kolejny zarzut jest niekompatybilny z powyższym, skoro powódka zarzuciła Sądowi pierwszej instancji również naruszenie 228 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, twierdząc, że to Sąd powinien sam ustalić datę nadania ww. oświadczenia z 17 stycznia 2019 r., skoro powódka „wraz z pozwem przedłożyła dowód - Potwierdzenie odbioru przesyłki – na którym naklejony jest numer nadawczy, przypisywany każdej przesyłce w sposób unikatowy i który to numer pozwala na śledzenie przesyłki w powszechnie dostępnym systemie emonitoring Poczty Polskiej, a w szczególności wynikają z niego takie , jak w szczególności data i miejsce nadania przesyłki data i miejsce przekazania do doręczenia, a także data i miejsce I i II awizacji”, a co - według powódki - powinno skutkować tym, że Sąd pierwszej instancji powinien te fakty uznać za udowodnione bez konieczności przedkładania osobnego dowodu, skoro „wynikają z informacji powszechnie dostępnych”.

Przepis art. 3 k.p.c. przewiduje, że strony w postępowaniu cywilnym mają obowiązek dokonywać czynności zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Jedną z naczelných zasad rządzących postępowaniem cywilnym jest zasada

kontradyktoryjności, która nakłada na strony obowiązek aktywności dowodowej, ograniczając działanie sądu do szczególnych sytuacji procesowych. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 maja 2000 r. (sygn. akt III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195.1) zaakcentowano konieczność wyjątkowego stosowania art. 232 zd. 2 k.p.c., ograniczając ją do wystąpienia określonych sytuacji, takich jak rażąca nieporadność strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego, podejrzenie prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego czy próba obejścia prawa przez strony. W wyroku z 12 marca 2010 r. (sygn. akt II UK 286/09)) Sąd Najwyższy wskazał, że poszukiwanie zaś za stronę przez sąd z urzędu okoliczności przemawiających za jej stanowiskiem w istocie stanowiłoby wyręczanie jej w obowiązkach procesowych, przez co Sąd narażałby się na uzasadniony zarzut nierównego traktowania stron procesu. Podobnie Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 8 lipca 2020 r., sygn. akt I AGa 72/19 (LEX nr 3044496) przyjął, że możliwość przeprowadzenia przez Sąd dowodu z urzędu ma charakter wyłącznie wspierający i wykorzystywana może być jedynie w sytuacjach wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach. Nie może jednak w żadnym przypadku prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków. Sąd zauważył jednocześnie, że nie jest dopuszczalnym prowadzenie dowodu z urzędu poza sytuacjami o wyjątkowym charakterze. Jak ujął to Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 1 grudnia 2020 r., sygn. akt III Aua 335/20 (LEX nr 3118426) naruszenie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może mieć miejsce tylko wyjątkowo, jeżeli z materiałów sprawy wynika, że dopuszczenie z urzędu dowodów było szczególnie uzasadnione lub oczywiste. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, nie było żadnych wyjątkowych okoliczności, jak nieporadność strony czy występowanie bez profesjonalnego pełnomocnika ani oczywista zasadność powództwa, by przyjąć, że wyjątkowo Sąd pierwszej instancji miał odstąpić od zasady kontradyktoryjności i zastąpić w tym zakresie powódkę dopuszczając dowód z „systemu e-monitoring Poczty [...]” z urzędu. Kwestia wykazania w jakiej dacie oświadczenie doszło do adresata w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), w tym także dat jego awizowania, to obowiązek procesowy, który zgodnie z art. 6 k.c. ciążył na powódce, a jego wykazanie było konieczne, ponieważ same strony (jak to już wyżej wskazano) nie

mogły, nawet konsensualnie, ustanowić fikcji doręczenia oświadczenia pracodawcy wyłącznie na podstawie dowodu jego wysłania.

Sąd drugiej instancji wskazał również, iż nawet zakładając fakt wcześniejszej awizacji przesyłki doręczonej bezsprzecznie pozwanemu 1 lutego 2019 r., nie można zdaniem Sądu w okolicznościach rozpatrywanej sprawy przyjąć, że oświadczenie pracodawcy doszło do pracownika w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią już w dacie pozostawienia awiza. Nie ma bowiem żadnych podstaw do przyjęcia, iż pozwany celowo unikał odbierania przesyłek w styczniu 2019 r. Przeciwnie wcześniejsze przesyłki od pracodawcy były w miarę szybko podejmowane z poczty. Nie ma tu racji strona powodowa podnosząc, że z faktu bardziej sprawnego odbierania wcześniejszych przesyłek można wnioskować, iż odbiór przesyłki nadanej w dniu 18 stycznia 2019 r. była celowo opóźniany. Wskazać należy, iż w zasadzie każdy prowadzący aktywne zawodowo życie obywatel otrzymuje stale wiele różnego rodzaju poleconych przesyłek pocztowych, gdzie operator pocztowy pozostawiając awizo nie wskazuje ich nadawcy i dlatego nie można uznać, że pozwany celowo odłożył odbiór przesyłki od strony pozwanej, aby tylko zamknąć termin powodowi termin do aktywowania zakazu konkurencji.

Pozostałe argumenty powódki, jakoby powód „nigdy nie miał zamiaru przestrzegać zakazu konkurencji”, bo „nie czekał nawet na złożenie oświadczenia przez pracodawcę”, „celowo i świadomie unikał kontaktu z powódką i nie informował jej o nowo podjętym zatrudnieniu, także celowo nie odbierał korespondencji od powódki”, oraz „30 stycznia 2019 roku otrzymywał odszkodowanie za obowiązującą klauzulę o zakazie konkurencji, więc był świadomy, że powódka złożyła oświadczenie” (podczas gdy powód zaprzeczał sprawdzanie stanu swego konta aż do marca 2019 r., gdy tę wpłatę zwrócił) – stanowiły zdaniem Sądu drugiej instancji wyłącznie spekulacje powódki nie poparte żadnym materiałem dowodowym.

W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego w całości zgodzić się należało z końcową oceną Sądu pierwszej instancji, że powódka nie złożyła pozwanemu w terminie oświadczenia o woli skorzystania z klauzuli zakazu konkurencji po ustaniu zatrudnienia, skoro pozwany zapoznał się z jego treścią dopiero 1 lutego 2019 r., zaś 30 dniowy termin do złożenia tego oświadczenia upływał 30 stycznia 2019 r.

Niedojście oświadczenia do adresata w sposób opisany w art. 61 k.c. w terminie do 30 stycznia 2019 r. oznacza zaś, że oświadczenie woli w ogóle nie zaistniało, choćby decyzja wywołania określonych skutków prawnych została przez nadawcę podjęta i uzewnętrzniona, np. na piśmie. W konsekwencji pomimo tego, że pozwany od 2 stycznia 2019 r. podjął pracę w firmie D., która prowadzi działalność konkurencyjną w stosunku do powoda, nie informując powódki o takim zamiarze, to powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na brak skutecznego złożenia powodowi ww. oświadczenia w terminie do 30 stycznia 2019 r.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną zaskarżyła powódka w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

W ocenie powódki skarga powinna być przyjęta do rozpoznania jako oczywiście uzasadniona, albowiem Sąd drugiej instancji dokonał błędnej wykładni przepisów prawa materialnego, co finalnie doprowadziło do tego, iż wydane orzeczenie w sprawie jest błędne.

Zdaniem powódki, o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej świadczy:

1. wzajemna sprzeczność orzeczeń Sądu pierwszej i drugiej instancji;
2. *de facto* niezbadanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej i drugiej instancji - w zakresie w jakim żaden z Sądów nie dokonał weryfikacji materiału dowodowego pod kątem art. 61 § 1 k.c. i faktycznej, realnej możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia powódki przez pozwanego przed 1 lutego 2019 r.;
3. błędne określenie przez Sąd drugiej instancji rozkładu ciężaru dowodowego, w zakresie w jakim Sąd nie przerzuca ciężaru dowodowego na pozwanego w zakresie udowodnienia braku możliwości odebrania przesyłki przed 1 lutego 2019 r.;
4. błędna wykładnia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powódki nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi

(por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Powódka nie wykazała, aby w niniejszej sprawie skarga była oczywiście uzasadniona. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera argumentów, które świadczyłyby o rażącym i widocznym „na pierwszy rzut oka” naruszeniu przepisów prawa. W istocie opiera się ono na polemice z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sądy obu instancji i stanowi próbę przeforsowania własnej, korzystnej dla strony powodowej oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy. Nie można zgodzić się, aby orzeczenia Sądów były w niniejszej sprawie ze sobą sprzeczne, Sąd drugiej instancji wyjaśnił dokładnie swoje stanowisko dotyczące oceny przyjęcia przez Sąd Rejonowy kwestii udowodnienia daty wysyłki pisma zawierającego oświadczenie pracodawcy dotyczące aktywowania klauzuli antykonkurencyjnej i jest ono spójne i logiczne.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

[SOP]

[a!]

